

# Apel bez odpowiedzi

15 marca 1992 roku 20 naukowców z Białowieży podpisało list do Ministra Ochrony Środowiska. Przytaczamy fragmenty:

Szanowny Panie Ministrze,

My, niżej podpisani przedstawiciele środowiska naukowego Białowieży, wyrażamy swój wielki niepokój o dalszy los narodowego Sanktuarium Przyrody – Puszczy Białowieskiej.

[...] Jesteśmy świadkami wyrębu drzew na niespotykaną skalę. Powstające nowe zręby i poszerzane stare, maksymalne wykorzystanie ciężkich ciągników zrywkowych, rozjeżdżone drogi leśne, nawet te, które nie były dotychczas wykorzystywane do transportu [...] Zwłaszcza niebezpieczne jest wybiórcze pozyskiwanie niektórych gatunków drzew starszych klas wieku [...] często kwalifikujących się na pomniki przyrody [...].

Kontynuacja takiej działalności nieuchronnie prowadzi do całkowitego zaniku unikatowego charakteru Puszczy Białowieskiej [...] i marnotrawi wielkie narodowe Dziedzictwo ocalałe dzięki rozsądnej, podjętej już w XV wieku, ochronie.

[...] Naukowcy nie mają żadnego realnego wpływu na to, co dzieje się w tzw. zagospodarowanej części Puszczy. [...] Uważamy za konieczną bezpośrednią interwencję Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, która dałaby gwarancję przetrwania Puszczy [...].

Niżej podpisani wyrażają nadzieję, że uczyni Pan Minister, co w jego mocy, aby uratować to wielkie dziedzictwo przyrodnicze Polski.

Białowieża, 15 marca 1992

(-) 20 podpisów

2 listopada 1992 jeden z sygnatariuszy listu pisze ponownie:

Jako jeden z sygnatariuszy listu [...] w sprawie rabunkowej eksploatacji Puszczy Białowieskiej, zwracam się z ponowną prośbą o wyjaśnienie jakie Resort zajął stanowisko w niniejszej sprawie oraz czy podejmuje jakieś działania zaradcze. Jednocześnie informuję, iż przedstawiona w liście z marca sytuacja nie uległa żadnej poprawie.

## Również i ten list pozostał bez odpowiedzi...

**Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa traktuje (problemy związane z obszarami eksploatacji gospodarczej) jako należące do innych ministerstw, przestrzegając sumiennie zasady resortowej niezależności. Odnosi się to także do wewnętrznej w tym ministerstwie niezależności departamentów i pionów tematycznych. Aktualny stosunek polityki leśnej do zagadnień ochrony przyrody jest tego najlepszym przykładem.**

Prof. Roman Andrzejewski